

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział XVII Karny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Justyna Andrzejczak

Sędziowie : SO Sławomir Olejnik

WSO Wojciech Wierzbicki / spr ./

Protokolant apl. adw. Anita Szemraj

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Marzanny Woltmann - Frankowskiej

rozpoznawał sprawę **M. M.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a § 4 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 31 sierpnia 2015 r. sygn. akt III K 769/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu do ponownego rozpoznania

Wojciech Wierzbicki Justyna Andrzejczak Sławomir Olejnik

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2015 roku sygn. akt III K 769/14 Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał oskarżonego **M. M.** za winnego tego, że w dniu 26 lipca 2014 r. w P. na ul. (...), kierował w ruchu lądowym pojazdem mechanicznym P. (...) nr rej. (...) będąc pod wpływem środka odurzającego 3-metyloetkwydronu (3-MMC) w stężeniu prowadzącym do stężenia 77 ng/ml we krwi oraz będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 2 stycznia 2009 r. sygn. akt VI K 2864/08 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, tj. popełnienia przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. i za to skazał go na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto Sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat oraz świadczenie pieniężne w kwocie 500 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, wnosząc o zmianę tegoż wyroku przez uniewinnienie **M. M.**, oraz Prokurator – wnosząc o zaostrenie kary przez podwyższenie jej do 10 miesięcy pozbawienia wolności, z jednoczesnym orzeczeniem 5 lat zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wskutek - niezawinionego przez Sąd pierwszej instancji – uchybienia procesowego zaskarżony wyrok musiał ulec uchyleniu.

Oskarżony M. M. nie stawiał się na rozprawie apelacyjnej, przy czym – pomimo dwukrotnego awizowania - nie podjął zawiadomienia o terminie rozprawy. Sprawdzenie dokonane w systemie informatycznym Ministerstwa Sprawiedliwości wykazało, że aktualnie przebywa w Zakładzie Karnym w R., gdzie odbywa karę pozbawienia wolności. Co jednak istotne – został osadzony (początkowo w Areszcie Śledczym w P.) w dniu 18 lipca 2015 r. Ostatni termin rozprawy przed Sądem pierwszej instancji miał miejsce w dniu 28 sierpnia 2015 roku. Trzy dni później zapadł zaskarżony wyrok. Zawiadomienie o terminie rozprawy zostało odebrane pod adresem zamieszkania oskarżonego w dniu 25 lipca 2015 r. przez nieustaloną osobę, która podpisała się (...) (k. 145). Nieustaloną osobę, gdyż w tym czasie oskarżony M. M. przebywał już w jednostce penitencjarnej. Tym samym nie da się przyjąć, że oskarżony został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy. A skoro tak, to nie było podstaw do jej prowadzenia w tym dniu (art. 117 § 2 k.p.k., art. 376 § 2 k.p.k. a contrario). Ponieważ Sąd Rejonowy dysponował potwierdzeniem odbioru korespondencji podpisanym przez (...) – uznał, że oskarżony został prawidłowo zawiadomiony. Skoro zaś nie usprawiedliwił nieobecności – Sąd nie dostrzegł podstaw do odroczenia rozprawy. Sąd nie miał jednak wiedzy, że oskarżony M. M. został w dniu 18 lipca 2015 r. pozbawiony wolności i że to nie on odebrał korespondencję sądową, tylko nieustalona osoba, która podpisała się (...). Jest zrozumiałe, że dysponując potwierdzeniem odbioru podpisanym imieniem i nazwiskiem oskarżonego Sąd nie ustalał, kto faktycznie podpisał „zwrotkę” i gdzie naprawdę znajduje się oskarżony. Wobec jednak ustalenia, że był on wówczas pozbawiony wolności i nie mógł odebrać oraz pokwitować korespondencji doręczanej na adres jego zamieszkania – nie ma wątpliwości, że bez jakiegokolwiek błędu ze strony Sądu, wyłącznie wskutek czynu prawdopodobnie wyczerpującego znamiona przestępstwa, popełnionego przez osobę lub osoby trzecie, doszło do uchybienia procesowego, w obliczu którego zaskarżony wyrok nie mógł się ostać. Oskarżony został bowiem pozbawiony możliwości obrony. Nie był zawiadomiony o terminie rozprawy, był pozbawiony wolności w innej sprawie, natomiast rozprawę przeprowadzono pod jego nieobecność. Uchybienie to dotknęło zatem jednego z podstawowych uprawnień procesowych oskarżonego (zwłaszcza, że tego dnia zamknięto przewód sądowy) i jako takie musiało skutkować uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Na marginesie warto zauważyć, że również odpis wyroku wraz z pouczeniem doręczono w dniu 5 września 2015 r. na adres zamieszkania oskarżonego i odebrała dokument nieustalona osoba, która podpisała się (...). Oskarżony był zaś pozbawiony wolności (począwszy od 18 lipca 2015 r. aż do chwili obecnej odbywa karę pozbawienia wolności).

W tej sytuacji została podjęta decyzja o zawiadomieniu Prokuratora Rejonowego Poznań – Grunwald o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa, w szczególności z art. 270 § 1 k.k.

Uchylenie zaskarżonego wyroku z powyższych powodów i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sprawia, że odnoszenie się do wywodów i wniosków obu apelacji jest przedwczesne. Można jednak wskazać, że argumenty apelacji obrońcy oskarżonego były zupełnie chybione. Sam oskarżony przyznał bowiem, że zażył „dopalacz” na około pół godziny przed rozpoczęciem prowadzenia pojazdu. Policjant A. O. zeznał zaś, że bezpośrednio po zatrzymaniu do kontroli drogowej oskarżony był nerwowy, jego źrenice słabo reagowały na zmianę oświetlenia a test śliny dał wynik pozytywny. Nie było możliwości, żeby dopiero po zatrzymaniu (a przed pobraniem krwi do badania) oskarżony zażył narkotyk.

Jednocześnie – w kontekście apelacji Prokuratora - należy wskazać, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku ujawnia, iż wymierzając karę Sąd pierwszej instancji bądź to nie wziął pod uwagę wszystkich okoliczności obciążających, bądź też nie nadał im stosownego znaczenia obciążającego. W tym kontekście, w przypadku ponownego uznania winy M. M., należy rozważyć to, że oskarżony był już sześciokrotnie karany, w tym za umyślne przestępstwo podobne, zarzuconego czynu miał dopuścić się w okresie próby, prowadził pojazd nie posiadając ku temu uprawnień (pomimo 3 prób ich uzyskania), bez dowodu zawarcia umowy OC, z zamiarem pokonania kilkusetkilometrowej trasy pod wpływem środka odurzającego, w godzinach nocnych, kiedy wprowadzić ruch jest mniejszy, jednak w naturalny sposób ograniczone są możliwości postrzegania.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy w Poznaniu uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu do ponownego rozpoznania, w którym należy baczyć, by nie doszło do pozbawienia oskarżonego możliwości obrony.

Wojciech Wierzbicki Justyna Andrzejczak Sławomir Olejnik